VII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży**
(nr 223)
z dnia 23 lipca 2015 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży (nr 223)

23 lipca 2015 r.

Komisja Edukacji Nauki i Młodzieży, obradująca pod przewodnictwem posła **Piotra Pawła Baucia (RP)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz ustawy o Krajowym Rejestrze Karnym (druk nr 3678).

W posiedzeniu udział wzięli: **Tadeusz Sławecki** sekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej wraz ze współpracownikami, **Krzysztof Baszczyński** wiceprezes Zarządu Głównego Związku Nauczycielstwa Polskiego wraz ze współpracownikami, **Roman Bargieł** prezes Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego, **Marcin Bombrych** dyrektor Departamentu Promocji Zdrowia, Biostatystyki i Analiz Głównego Inspektoratu Sanitarnego, **Konrad Leszczuk** starszy specjalista w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, **Joanna Niewiadomska-Kocik** zastępca dyrektora Departamentu Szkolnictwa Artystycznego i Edukacji Kulturalnej Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego i **Adam Wiśniewski** naczelnik Wydziału Finansowo-Prawnego w Departamencie Szkolnictwa Artystycznego i Edukacji Kultuiranej MKiDN, **Agnieszka Sęk** referent prawny w Biurze Rzecznika Praw Dziecka, **Andrzej Szymański** wiceprzewodniczący Izby Turystyki RP, **Zbigniew Świerczek** członek prezydium Sekcji Krajowej Oświaty i Wychowania NSZZ Solidarność, **Kalina Kenczew-Pałasz** zastępca dyrektora Biura Edukacji i Organizacji Jednostek Opiekuńczo-Wychowawczych Komendy Głównej Ochotniczych Hufców Pracy.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Ewa Muszyńska**, **Elżbieta Wojciechowska i Paweł Witecki** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Maria Iwaszkiewicz** i **Urszula Sęk** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Piotr Paweł Bauć (RP):

Witam wszystkich przybyłych.

Otwieram posiedzenie Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży.

Informuję, że marszałek Sejmu skierowała do Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży do pierwszego czytania rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz ustawy o Krajowym Rejestrze Karnym (druk nr 3678).

Porządek dzienny posiedzenia obejmuje pierwsze czytanie projektu ustawy z druku nr 3678. Czy są uwagi do porządku dziennego posiedzenia?

Nie widzę. Stwierdzam zatem, że Komisja przyjęła porządek dzienny bez zmian.

W takim razie, bardzo proszę pana ministra Tadeusza Sławeckiego o uzasadnienie projektu ustawy i przedstawienie go krótko.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Tadeusz Sławecki:

Bardzo dziękuję.

Panie posłanki, panowie posłowie, panie przewodniczący, jest to chyba ostatnia nowelizacja ustawy o systemie oświaty, wielokrotnie nowelizowanej, dotycząca w zasadzie materii związanej z wypoczynkiem.

Jest to projekt rządowy.

Był dosyć długo procedowany na szczeblu uzgodnień międzyresortowych. Prowadziliśmy wiele rozmów, zarówno z RCL, jak i wszystkimi zainteresowanymi podmiotami, stowarzyszeniami, organizacjami, izbami turystycznymi, Ministerstwem Sportu i Turystyki i, mam zaszczyt, przedstawić państwu pod obrady projekt, który – zdaniem ministerstwa, ale nie tylko – jest bardzo potrzebny. Nie wywoływał on wielu kontrowersji na szczeblu uzgodnień, chociaż trzeba było wykonać wiele prac, między innymi z Mini-

sterstwem Spraw Zagranicznych (bo pojawiły się nowe wątki), z izbami turystycznymi, skorelować z ustawą o turystyce.

Pamiętajmy, że do tej pory rozporządzenie, które obejmuje materię w sprawie warunków jakie muszą spełnić organizatorzy wypoczynku dla dzieci i młodzieży szkolnej, było uchwalone 21 stycznia 1997 r. Jego niewielka nowela była w roku 2009. Od tego czasu wiele się zmieniło, wiele uwarunkowań zewnętrznych i to jest między innymi powodem, żebyśmy się zajęli tą ustawą.

Myślę, że ostatnia kontrola Najwyższej Izby Kontroli, z której ustaleniami nie do końca się zgadzaliśmy, pokazała, że istnieje wiele luk prawnych, które trzeba jak najszybciej naprawić. I to jest odpowiedź na pewne uwagi, które płynęły nie tylko ze strony NIK, ale z różnych innych instytucji.

Być może pojawi się pytanie, dlaczego ta ustawa jest tak szczegółowa? Była pierwotna koncepcja, żeby delegacje ustawowe umieścić w ustawie tak zwanej egzaminacyjnej. Ta ustawa – owszem, natomiast przyjęliśmy inną koncepcję, żeby szerzej potraktować tę materię, chociażby z tego powodu, że brakowało nam kilku podstawowych definicji, jak chociażby definicji wypoczynku, które trudno jest bez delegacji ustawowej wprowadzić chociażby w formie rozporządzenia.

Było wiele niedomówień: co to jest wypoczynek, co to jest wypoczynek rodzinny. Dochodziło do paradoksalnych sytuacji, że – jeśli ktoś wyjechał z dziećmi sąsiadów do swojego domku – mogło to zostać potraktowane jako dziki wypoczynek. Na szczęści, nie było sytuacji, żeby zły sąsiad nasyłał na sąsiada Sanepid czy kontrolę, żeby uznano, że pod namiotem na jego podwórku jest kilkoro dzieci sąsiadów i to jest to dziki wypoczynek. Trzeba więc to zdefiniować.

Dalej, organizacje harcerskie, bardzo oczekiwały określenia tych definicji. Chodziło tu o biwaki – czy pójście na wycieczkę czy na biwak to już jest wypoczynek z pełnymi rygorami, czy też nie?

Proszę państwa, jest wiele nowych rzeczy i te definicje były konsultowane i dzisiaj je państwu przedstawiamy, bo zostały ubrane w materię, która będzie pomocna przy różnego rodzaju organizacjach wypoczynku. Przypominam, że ta ustawa jeszcze nie obejmie najbliższych wakacji czy ferii zimowych. To jest to, co będzie w przyszłym roku.

Kolejna sprawa to obowiązki organizatora. Oczywiście, to nie było tak, jak niektórzy pisali, że nie było kontroli, bo około 25 proc. (a nawet, w niektórych województwach, do 30 proc.) placówek wypoczynku (a jest ich kilka tysięcy, przynajmniej tych oficjalnie zgłoszonych) było kontrolowanych w ten czy w inny sposób. Oczywiście, wcześniej kontrolowały różne służby: straż pożarna, Sanepid czy inspekcja budowlana itd. Natomiast, nawet jeśli ta ustawa zostanie przyjęta, to niełatwo będzie wyeliminować tak zwany dziki wypoczynek. Ale dajemy pewien instrument w postaci mandatów właśnie po to, żeby wyegzekwować prawidłowe zachowania od osób, które organizują tak zwany wypoczynek. Po raz pierwszy wprowadzamy sankcje – sankcji nie da się wprowadzić rozporządzeniem bez podstaw, bez tej materii ustawowej.

Następnie – kontrola. Kontrola była, siedzą tutaj i byli ministrowie, i obecni, i wiedzą doskonale, że kontrola była, ale mamy nową sytuację. Coraz więcej jest wypoczynku organizowanego poza granicami kraju. Ostatnio właśnie NIK podnosiła, że nie ma kontroli. Tutaj dajemy pewne upoważnienie dla kuratorów oświaty i wprowadzamy pewne mechanizmy, które powodują, że mimo, że wypoczynek odbywa się za granicą, to organizatorzy (i to nie tylko ci z obszaru edukacji, ale również organizatorzy, o których mowa w ustawie o turystyce) mają obowiązek przedstawić program działania, kadrę itd. A przecież za granicą też jest możliwa kontrola, chociażby zlecenie konsulowi odwiedzenia danego wypoczynku. Jeżeli ktoś organizuje obóz językowy na Malcie to musi mieć świadomość, że również podlega pewnym rygorom tej kontroli.

Następnie wchodzi też w rachubę kwestia danych osobowych, to też musi być uregulowane materią ustawową.

Następnie uproszczenie wszystkich procedur a mianowicie przecież dzisiaj żyjemy w społeczeństwie posługującym się internetem (pamiętamy rok 1997 – troszkę to było inaczej) a więc znowu odstępujemy od tych papierów, od tych wszystkich druczków na rzecz właśnie elektroniki.

To takie ogólne uzasadnienie co do tego, dlaczego ta ustawa jest szczegółowa i dlaczego przenosi wiele obszarów w sferę materii ustawowej.

Proszę państwa, siedzą tu również na sali prawnicy. Wiemy, że tendencja orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego jest taka, że idzie kierunku właśnie umocowania ustawowego. Konsekwencją tego było w ostatnim czasie, w tej kadencji, kilka nowelizacji ustawy, które musiały być zrobione ze względu na orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego. To była ustawa rekrutacyjna (do której się w tej ustawie odnosimy), ustawa egzaminacyjna – to wszystko zostało określone właśnie w formie ustawy. Nie nam dyskutować, czy to jest dobrze, czy źle, ale – po prostu – taki był wymóg związany z orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego.

Celem tych zmian jest zwiększenie bezpieczeństwa dzieci i młodzieży podczas wypoczynku, i tu wszyscy (zarówno media, jak i rodzice czy stowarzyszenia) odmieniają kwestie bezpieczeństwa przez wszystkie możliwe przypadki. Wzmocnienie nadzoru nad wypoczynkiem, zapewnienie odpowiedniej opieki wychowawczej uczestnikom wypoczynku (a więc kwalifikacje kadry) oraz szerszego zakresu informacji dla użytkowników elektronicznej bazy wypoczynku, w szczególności dla rodziców, żeby rodzic, wchodząc na stronę internetową, wiedział, kto jest organizatorem, jakie ma kwalifikacje, jaki jest program obozu. To w tej ustawie próbujemy uregulować.

Następnie brakowało w przepisach definicji wypoczynku, precyzyjnego określenia zasad nadzoru nad wypoczynkiem, sankcji karnych. To staramy się usprawnić i między innymi bardzo trudno było zdefiniować wypoczynek, ale wypracowaliśmy pewną koncepcję definicji, że wypoczynek jest organizowany dla dzieci i młodzieży w celach rekreacyjnych lub regeneracji sił fizycznych i psychicznych; jest on połączony ze szkoleniem lub pogłębieniem wiedzy, rozwijaniem zainteresowań i uzdolnień lub kompetencji społecznych dzieci i młodzieży, trwa nieprzerwanie co najmniej dwa dni (i to właśnie jest odpowiedź na te biwaki) odbywa się w czasie ferii letnich, zimowych oraz wiosennych i zimowej przerwy świątecznej w kraju lub za granicą. Jest organizowany w szczególności w formie kolonii, półkolonii, zimowiska, obozu i biwaku.

Wprowadzamy tu więc pewne pojęcia kolonii i półkolonii czy biwaku, bo nie było precyzyjnej definicji w tym zakresie.

Dalej, wyłączenie z obowiązku zgłaszania wypoczynku rodzinnego. Tutaj też zacytuję definicję: wypoczynek dla dzieci własnych lub dzieci znajomych organizowany przez rodzinę, tj. przez osoby spokrewnione albo osoby pozostające w faktycznym związku, wspólnie zamieszkujące i gospodarujące, nie będzie podlegać nadzorowi kuratora oświaty oraz sankcjom przewidzianym dla organizatorów wypoczynku.

Kwestia zasad pierwszeństwa. Proszę państwa, przecież tutaj, w tej komisji funkcjonowała podkomisja ds. młodzieży i ciągle było pytanie, dlaczego są takie a nie inne kryteria. Jest szesnaście różnych kryteriów wprowadzonych przez kuratorów. I to prawda, że kuratorzy, nie minister, ale kuratorzy ustalali pewne kryteria, które będą obowiązywały (bo przypominam, że środkami na wypoczynek dysponują kuratorzy oświaty). Kuratorzy kierowali się własnymi politykami.

My, oczywiście, dawaliśmy ogólne wytyczne (typu, że będą preferowane obozy związane z bezpieczeństwem, z niepełnosprawnymi), ale tutaj odwołujemy się już trochę do wypracowanych kryteriów, chociażby w ustawie rekrutacyjnej. Korzystanie z wypoczynku z budżetu państwa, czy z budżetu wojewodów – pierwszeństwo miały dzieci objęte pieczą zastępczą, żyjące w trudnych warunkach materialnych, w rodzinach wielodzietnych, wychowywane przez jedno z rodziców, z zaburzeniami somatycznymi potwierdzonymi zaświadczeniem lekarskim, zamieszkujące w środowisku ekologicznie zagrożonym itd. Czyli są jakieś uregulowania, które nie będą pozwalały na dowolność, chociaż – oczywiście – kuratorzy w dalszym ciągu będą te środki dzielić.

Następnie, dopracowanie relacji pomiędzy przepisami ustawy o systemie oświaty a ustawy o usługach turystycznych. To było bardzo trudne, bo pamiętajmy, że ministerstwo sportu sporo uwag nam dawało, także izby turystyczne, organizacje, również broniąc swoich interesów. Pamiętajmy, że mamy różne podmioty, które są organizatorami wypoczynku. Nie jest tak jak kiedyś, kiedy to były tylko szkoły.

Oczywiście, wprowadziliśmy tak, żeby można to było pogodzić i organizować ten wypoczynek zarówno w obszarze ustawy o systemie oświaty, jak i również w katalogu przedmiotów, które podlegają ustawie o turystyce.

Obowiązkowe ubezpieczenie – też definicja. I tu też się trochę posiłkujemy ustawą o turystyce, gdzie wyjazd za granicę podlega obowiązkowemu ubezpieczeniu, bo później w razie wypadku, leczenia, sprowadzania są problemy. Uruchamiany jest wtedy MSZ, cała procedura jest uruchamiana. Natomiast tutaj chcemy dać jednoznacznie w ustawie kwestię odpowiedzi na obowiązkowe ubezpieczenia uczestników wypoczynku poza granicami kraju.

Ułatwienie dla szkół i placówek organizujących wypoczynek do trzech dni – o tym mówiłem. Z obowiązku zgłoszenia wypoczynku trwającego do trzech dni będą wyłączone szkoły i placówki. O zamiarze zorganizowania takiego wypoczynku dyrektor szkoły lub placówki będzie powiadamiał organ prowadzący oraz organ sprawujący nadzór pedagogiczny, składając tym samym kartę wypoczynku.

Nie będę szczegółowo omawiał. Jeśli będą pytania to jesteśmy do państwa dyspozycji, natomiast chciałem tylko w uzasadnieniu przedstawić te obszary, które ulegają albo doprecyzowaniu, albo zmianie.

Następna sprawa: poszerzenie informacji w publicznej bazie wypoczynku. One są ogólnie dostępne, można, tak jak mówiłem, mieć dane teleadresowe wypoczynku. I tutaj pokazuję, że trzeba to było wszystko uzgadniać z Generalnym Inspektorem Ochrony Danych Osobowych, z innymi podmiotami, bo przecież tymi danymi teleadresowymi nie bardzo można sobie szastać. Ale również nie może być sytuacji, że organizatorem jest jakiś podmiot X, który nie ma ani adresu, ani nie ma umieszczonej informacji o nim, kim jest itd. Nie może być anonimowości, jeżeli chodzi o organizatorów wypoczynku.

Będziemy żądali ramowego programu wypoczynku, co tam jest, czy to obóz przetrwania, na którym dzieci będą chodzić gdzieś po bagnach, jaki tam jest program wychowawczy. Przynajmniej ramowy program musi być przedstawiony kuratorowi w tym obszarze.

Dostęp do opieki medycznej musi być określony i zapewniony, żeby nie szukać ośrodka zdrowia w razie wypadku, tylko musi być określone gdzie, co, jak, w jaki sposób ma być udostępniana pomoc medyczna.

Obowiązek organizatora wypoczynku informowania rodziców uczestników albo pełnoletnich uczestników wypoczynku o warunkach organizacji wypoczynku, a w szczególności o terminie, miejscu lub trasie wypoczynku, jego programie i regulaminie.

Rezygnacje z wydawania zaświadczeń o zgłoszeniu wypoczynku. Jeśli ktoś jest zarejestrowany na stronie kuratorium to, przy potwierdzeniu akceptacji, będzie umieszczenie zgłoszenia o wypoczynku w bazie wypoczynku. Wiadomo, że czasami taka decyzja potrafi iść pocztą kilka dni, więc nowym rozwiązaniem jest konieczność wydania organizatorowi takiej odmowy w drodze decyzji administracyjnej.

Nie ma tak: nie, bo nie, nie wydaję zaświadczenia, tylko – jeśli odmawia rejestracji – to musi uzasadnić dlaczego. I oczywiście od każdej decyzji administracyjnej można się odwołać. To też jest uporządkowane w pewien obszar.

Poszerzyliśmy zakres danych zawartych w zgłoszeniu wypoczynku, umieszczonym w bazie wypoczynku, udostępnionych państwowemu inspektoratowi sanitarnemu i Państwowej Straży Pożarnej oraz kuratorowi. To jest automat, że jeśli kurator rejestruje, to te służby wiedzą. Czy skorzystają i tam pojadą, to jest oddzielny temat, ale o to chodzi, że wszyscy się wzajemnie informują, że w danym terenie taki wypoczynek się odbywa.

Uprościliśmy kartę kwalifikacyjną uczestnika wypoczynku. Odeszliśmy od pewnych informacji, chociażby takich, jak skąd pochodzą środki, ile tych środków. Uznaliśmy, że to nie są aż tak istotne informacje. W karcie wprowadzono istotną informację o stanie zdrowia uczestnika, stosowanej diecie, rozwoju psychofizycznym oraz numer pesel, co jest bardzo ważne w sytuacji, gdy wprowadzono eWUŚ, bo przecież w 1997 r. nie było systemu eWUŚ. Żeby móc z niego szybko skorzystać, musimy mieć pesel. I oczywiście, tak jak uzgodniliśmy z GIODO, pozostawiamy taką furtkę, że jeśli rodzic nie chce udostępnić peselu dziecka a przecież wiemy, że dzisiaj nawet w legitymacjach szkolnych udostępniamy, albo zatai pewne informacje związane ze stanem zdrowia dziecka, to bierze na siebie odpowiedzialność, że nie zostanie mu udzielona szybka pomoc.

Określiliśmy zasady postępowania w sytuacji kryzysowej i wypadkowej. Wiemy, że są różne obozy, sytuacje atmosferyczne, różne nawały, kataklizmy. Trzeba dokładnie wiedzieć, co jest co. Określiliśmy precyzyjnie zasady nadzoru kuratora oświaty nad wypoczynkiem w kraju, ale również i za granicą. To jest tak samo jak z autobusami, które wyjeżdżają na wypoczynek, że nie każdy jest kontrolowany, ale wystarczy, że rodzic zadzwoni do inspekcji czy do policji, i wtedy jest kontrola. I tu tak samo: jeśli rodzic ma podejrzenie, że coś się na obozie dzieje, to niezależnie od kontroli, którą robią kuratorzy, w każdej chwili może interweniować.

Określiliśmy kompetencje kuratora oświaty w zakresie sprawowania nadzoru. To co mówiłem, decyzja administracyjna. Nie jest tak, że może sobie z własnego widzimisię odmówić albo zarejestrować. Ale również też odpowiedzialność, bo jeśli dopuszcza dany wypoczynek to bierze też na siebie odpowiedzialność. Ktoś podpisuje się pod tym, że zostały spełnione określone warunki.

Informacja o zarządzeniu zakończenia wypoczynku. Tutaj – za granicą już właściwie mówiłem, że ruszamy tę nową materię.

Następnie określenie warunków dotyczących pełnienia funkcji kierownika, wychowawcy wypoczynku. Kierownikiem wypoczynku może być osoba, która nie była karana za umyślne przestępstwo przeciwko życiu i zdrowiu, przestępstwo przeciwko wolności i seksualnej obyczajności. Ten temat już był właściwie poruszany. Niektórzy państwo pytają, dlaczego jest też o Krajowym Rejestrze Karnym. Tam była sytuacja taka, że zdecydowanie opiekunami czy kierownikami nie mogą być osoby karane za określone przestępstwa i one muszą przynieść zaświadczenie z KRS. Na wniosek harcerzy była nowelizacja w tym zakresie w ubiegłym roku, że otrzymują te zaświadczenia nieodpłatnie. My tu wprowadzamy zasadę, że to zaświadczenie będzie ważne rok. Nie jestem specjalistą od prawa karnego, ale uznaliśmy, że takie zaświadczenie może być ważne przynajmniej na wakacje letnie i zimowe. Nie ma tu też mowy o odstępstwach, jeśli chodzi o rekrutację na kierowników czy osoby, które będą opiekunami.

Kierownikiem może być osoba, która skończyła osiemnaście lat, posiada wykształcenie co najmniej średnie, ukończyła kurs na kierownika wypoczynku, posiada co najmniej trzyletni straż pracy etyczno-wychowawczy lub opiekuńczo-wychowawczy uzyskany z okresie piętnastu lat. Daliśmy bardzo duży okres, żeby ktoś mógł udowodnić. Wychowawcą wypoczynku może być osoba, która nie była karana, ma osiemnaście lat, posiada wykształcenie co najmniej średnie (tu chodzi też o studentów), ukończyła kurs na wychowawcę wypoczynku.

Mieliśmy długą rozmowę chociażby z PTTK, bo z harcerzami najpierw i harcerze dostali od nas zapewnienie, ta ustawa im gwarantuje, że harcerze w stopniu co najmniej podharcmistrza są zwolnieni z tych wszystkich rygorów, natomiast jeśli chodzi o PTTK, siedzi tu koło mnie prezes. Zobaczyliśmy, jaki to jest stopień problemu. Okazuje się, że jest tylko kilkanaście osób w skali kraju, które są działaczami PTTK, działaczami w cudzysłowie, bo większość to są nauczyciele. A nauczyciele są zwolnieni z konieczności robienia kursów itd. Czyli okazało się, że jest to niewielki problem. Daliśmy pewne *vacatio legis* i nie chcieliśmy otwierać całej rzeszy różnych stowarzyszeń poza organizacjami harcerskimi, bo byłoby: a dlaczego ci, a dlaczego tamci, a ci, co w PCK działają, to są gorsi itd. Myślę, że tutaj trzeba mieć przynajmniej podstawową wiedzę o kwestiach dotyczących bezpieczeństwa, pracy z uczniami. Pamiętajmy, że w ubiegłym roku media pokazywały, jak były organizowane różne kursy internetowe, na odległość, z zakresu wychowawcy koloni. Też przecięliśmy to. Muszą być zajęcia praktyczne. Nie można uzyskać takiego zaświadczenia przez internet.

Panie przewodniczący, będę się streszczał.

Powstała nowa kwestia dotycząca członków organizacji harcerskich funkcjonujących w RP lub w innym państwie członkowskim, bo przecież może być sytuacja, że harcerze francuscy czy skauci francuscy zechcą być opiekunami na naszych obozach. Unia to dzisiaj przewiduje. Ustaliliśmy, że wprowadza się obowiązek potwierdzania równoważności stopnia, czyli nie żąda się od nich zaświadczenia, ale ta sprawa musi być uregulowana, Minister Spraw Zagranicznych bardzo o to zabiegał.

Myślę, że to są najistotniejsze sprawy związane z tą nowelizacją. Uregulowanie funkcjonowania bazy wypoczynku, wprowadzenie obowiązku przechowywania danych, bo można też odtworzyć to, co się działo kilka lat wstecz, nadzór państwowego inspektoratu sanitarnego, Komendanta Powiatowego PSP właściwego ze względu na lokalizacje wypoczynku przez okres pięciu lat od dnia usunięcia zgłoszenia z bazy wypoczynku.

O uregulowaniu o kursach mówiłem. Jeszcze jedna istotna sprawa, która może nie łączy się bezpośrednio ze sprawą związaną z wypoczynkiem. Przypomniałem, że wprowadzamy pewien instrument, dodano nowy rozdział IXa – Przepisy karne, zawierający nowe rozwiązania przewidujące karę grzywny dla organizatora wypoczynku w przypadku organizowania wypoczynku mimo braku zgłoszenia wypoczynku w bazie wypoczynku.

Natomiast jest jeszcze jedna sprawa, o której chcę powiedzieć, i stąd między innymi obecność naszych gości w mundurach. Chodzi o umożliwienie szerszego włączenia jednostek wyspecjalizowanych w ochronie ludności w realizację działań profilaktyczno-edukacyjnych dotyczących różnego typu zagrożeń, w szczególności zagrożenia pożarowego prowadzonych wśród uczniów. Działania te mają być podejmowane głównie przez jednostki organizacyjne PSP, ze względu na to, że dysponują odpowiednio przygotowaną kadrą oraz bazą materialną.

O co chodzi w tym wszystkim? Jest nowy program „Bezpieczna+", który jest już zatwierdzony przez Radę Ministrów, jest trochę więcej środków. Z tego programu robimy razem, wspólnie z innymi resortami, określone działania, chociażby z Ministerstwem Spraw Wewnętrznych „Profilaktyka a ty", wielkie działania PaT-owskie. Jest też koncepcja, żeby Państwowa Straż Pożarna, która ma określoną bazę, kadrę, boiska, organizowała dla dzieci i młodzieży ośrodki szkolenia profilaktycznego przy komendach powiatowych PSP. Brakowało do tego delegacji ustawowej, w której moglibyśmy pieniędzmi z programu „Bezpieczna+", którego dysponentem jest minister edukacji, dzielić się z innymi resortami. I dlatego będzie tu dodatkowy zapis, który umożliwi tego typu działania, przekazywanie środków dla innych resortów, które chciałyby współpracować z MEN w zakresie wypoczynku, bezpieczeństwa czy robienia programów profilaktycznych.

Bardzo dziękuję.

Bardzo proszę państwa posłów o procedowanie nad tym dokumentem a my, z całą ekipą MEN i nie tylko, jesteśmy do państwa dyspozycji.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Paweł Bauć (RP):

Serdecznie dziękuję, panie ministrze.

Szanowni państwo, wczoraj na prezydium Komisji dość intensywnie dyskutowaliśmy o tym projekcie i wysłaliśmy zapytanie do Biura Analiz Sejmowych ze szczegółowym pytaniem, poza analizą legislacyjno-prawną: czy wszystkie z tych zapisów powinniśmy umieszczać w ustawie (bo były pewne wątpliwości)? Na pewno stwierdziliśmy, że jest – oczywiście – niezbędne umieszczenie definicji, bo one wyznaczają dalsze rozumienie i interpretację ustaw.

W związku z tym zaproponowałbym pewną procedurę. Oczywiście, musimy przejść pierwsze czytanie, musimy to zamknąć. Potem przystąpilibyśmy do szczegółowego rozpatrzenia, ale zatrzymamy się i poczekamy na analizę BAS. W dniu 4 sierpnia kontynuowalibyśmy, mając już pewność, nad którymi zagadnieniami musimy koniecznie dyskutować, bo będą wpisane a nad którymi nie musimy koniecznie i będziemy podejmować decyzję, czy je w ustawie utrzymać, czy nie.

W związku z tym raczej proszę o no, niezgłaszanie się do dyskusji…

Nie widzę chętnych, w takim razie zamykam dyskusję…

Aha, jeszcze pan przewodniczący Baszczyński – przepraszam, nie widziałem.

Bardzo proszę.

Wiceprezes Zarządu Głównego Związku Nauczycielstwa Polskiego Krzysztof Baszczyński:

Dziękuję bardzo.

Państwo przewodniczący, panie ministrze, panie i panowie posłowie, mamy pewien dylemat – mówię o ZNP, dlatego że to, co było przedmiotem konsultacji, odbiega od tego, co dzisiaj jest procedowane.

W opinii, którą państwo mają, jest napisane, że ZNP nie wnosi żadnych uwag do tego projektu – do projektu, który był przedmiotem naszej opinii wyrażonej 6 lutego 2015 r. Natomiast okazało się, że w tak zwanym międzyczasie rząd przedstawia nieco zmieniony projekt, inną definicję wypoczynku i to budzi nasze wątpliwości. Ubolewamy, że nie zostaliśmy poinformowani o tym, co zawiera ten projekt, w czasie rozmów z ministrem edukacji narodowej w dniach 16 i 22 lipca.

A co jest nowością w tym projekcie? To, że szkoła organizuje wypoczynek w czasie przerwy świątecznej, zimowej lub wiosennej. I wypoczynek, zgodnie z definicją, może trwać dwa dni.

Rozumiem więc, że jeśli wejdzie ta ustawa (a wejdzie, bo arytmetyka ma to do siebie, że nie będzie problemów) to już w następnym roku szkolnym przed świętami wielkanocnymi, (bo ustawa wchodzi 1 kwietnia 2016 r.) szkoła będzie mogła zorganizować wypoczynek w postaci na przykład dwudniowego cyklu, zgodnie z tą definicją. Pozwalam sobie w związku z tym zadać pytanie panu ministrowi: jak będzie wynagradzany nauczyciel w czasie realizacji tego, co tutaj jest napisane, czyli organizowania wypoczynku w czasie przerwy świątecznej, zimowej bądź letniej?

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Paweł Bauć (RP):

Widzę, że jednak jest potrzeba dyskusji.

Czy są jeszcze jakieś pytania?

Bardzo proszę się przedstawić.

Prezes Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego Roman Bargieł:

Roman Bargieł, prezes Zarządu Głównego PTTK.

Panie przewodniczący, szanowni państwo posłowie, panie ministrze, bardzo się cieszę z tego, co pan przewodniczący przed chwilą powiedział, że poprosili państwo o opinię prawną dotyczącą tak szczegółowych zapisów w projekcie zmian ustawy. My od początku zwracaliśmy uwagę właśnie na to, że – naszym zdaniem – te przepisy są przeregulowane.

Natomiast chciałbym państwu zwrócić uwagę jeszcze na jeden generalny aspekt.

Nie dalej jak wczoraj, na spotkaniu w Ministerstwie Sportu i Turystyki, zaprezentowano dochodzenie do implementacji w polskich przepisach nowej dyrektywy w sprawie imprez turystycznych i powiązanych usług turystycznych. Ta dyrektywa jest uzgodniona. Parlament Europejski najprawdopodobniej wczesną jesienią ją przyjmie i mam obawy, że to, co przez dwa lata było tworzone w tym projekcie ustawy, za chwilę będzie po prostu nieaktualne.

Myślę, że warto się jednak w tym momencie nad tym problemem zastanowić.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Paweł Bauć (RP):

Dziękuję.

Pan przewodniczący Kłosowski, proszę.

Poseł Sławomir Kłosowski (PiS):

Panie przewodniczący, panie ministrze, szanowni państwo, z uwagą wysłuchałem sprawozdania pana ministra na temat tego projektu ustawy i myślę, że tutaj na tej sali nie trzeba nikogo przekonywać, nie ma takich osób, które byłyby zdania innego niż to, że dzieciom i młodzieży trzeba zagwarantować jak najwyższe standardy bezpieczeństwa w czasie organizacji wypoczynku.

To nie podlega żadnej kwestii.

Na prezydium zastanawialiśmy się nad tym, czy ten projekt ustawy nie jest, jak pan tu powiedział, przeregulowany a właściwie, czy to nie jest tak, że treści rozbudowane w rozporządzeniu dotyczącym organizacji wypoczynku są metodą kopiuj-wklej wklejone

do tego projektu ustawy, co powoduje *de facto*, że ustawa o systemie oświaty staje się ustawą nie do przetrawienia nawet przez prawników?

Dlatego był ten postulat do prezydium. Rozumiem, że skierowaliśmy zapytanie do BAS, czy jest taka konieczność, czy nie ograniczyć się li tylko do kwestii dotyczących niezbędnych definicji tegoż wypoczynku.

Natomiast w obliczu tego, co tutaj padło, tych słów i wątpliwości, składam w tej chwili wniosek formalny o to, żeby skierować ten projekt ustawy do podkomisji ds. jakości kształcenia, żeby ta podkomisja się nim zajęła.

Przepraszam – do podkomisji ds. młodzieży, żeby się tą sprawą zajęła, wyjaśniła wszystkie wątpliwości i pracowała wyposażona w opinię BAS, która zostanie nam dostarczona, bo ona, moim zdaniem, jest nam w tej chwili niezbędna, by rozwiać nasze wszystkie wątpliwości. A praca w tej podkomisji, wydaje mi się, wyjaśni wszystkie niuanse, które już dzisiaj, przy początku omawiania tego projektu ustawy padły z państwa ust.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Paweł Bauć (RP):

Dziękuję.

Pani przewodnicząca Kopaczewska.

Poseł Domicela Kopaczewska (PO):

Dziękuję bardzo.

Wszyscy zgadzamy się co do tego, że uregulowanie spraw wypoczynku dzieci i młodzieży jest sprawą istotną i ważką, i rzeczywiście wszystkim nam zależy, żeby te zapisy były jak najbardziej konkretne i odzwierciedlały potrzeby otoczenia i wymogi tego, co się dzieje.

Oczywiście, rozmawialiśmy na temat całej filozofii tworzenia prawa i poszerzania ustawy o systemie oświaty i myślę, że nie zdradzę tajemnic, jeśli powiem, że na zakończenie kadencji prezydium Komisji zwróci się z wnioskiem, aby – rzeczywiście – zastanowić się nad inną formułą prawa oświatowego, czy nie należałoby ustawy o systemie oświaty podzielić na kilka ustaw tematycznych, które by były bardziej czytelne dla tych, którzy z tych ustaw skorzystają. Jednocześnie jednak zdajemy sobie sprawę, jak ważny problem podnosimy, i warto by było, żebyśmy uregulowali te najistotniejsze sprawy teraz w tej kadencji.

Ustaliliśmy, że zwrócimy się o opinię prawną i merytoryczną do BAS, ale ważne jest, żebyśmy jednak w tej kadencji spróbowali ten problem uregulować. Jeśli teraz skierujemy tę ustawę do podkomisji to, oczywiście, jest to czasowo możliwe, żeby to zrealizować, tylko podkomisja musiałaby pracować w okresie kiedy Sejm nie obraduje, tak żebyśmy na następne posiedzenie mogli mieć sprawozdanie.

Moje pytanie więc tylko, czy rzeczywiście jesteśmy w stanie to zrobić, czy procedować na Komisji tak jak zamierzaliśmy to zrobić wcześniej, panie przewodniczący?

Ewentualnie proponuję, żebyśmy jednak rozpoczęli procedowanie i w momencie, kiedy natrafimy na zapisy, które będą budziły nasze wątpliwości to, żeby zakończyć posiedzenie Komisji i rozpocząć procedowanie na następnym posiedzeniu.

Przewodniczący poseł Piotr Paweł Bauć (RP):

Dziękuję bardzo.

Ad vocem, tak?

Poseł Sławomir Kłosowski (PiS):

Tak, *ad vocem*.

Podtrzymuję mimo wszystko mój wniosek o to, żebyśmy się zajęli pracą na podkomisji ds. młodzieży, dlatego że wątpliwości zgłoszone przez dyskutantów na samym początku były na tyle poważne, że mimo tego że mamy okres między posiedzeniami Sejmu, wydaje mi się, że warto, aby tak ważną sprawą bezpieczeństwa dzieciaków na wakacjach zająć się w tym okresie międzysejmowym. Czas nie jest odległy, mamy posiedzenia 4 i 5 sierpnia. W dniu 4 sierpnia będziemy dodatkowo wyposażeni w opinię BAS, w związku z tym, jeżeli takie sprawozdanie podkomisji trafiłoby na Komisję choćby 5 sierpnia, bylibyśmy

naprawdę spokojniejsi o to, że stanowimy prawo na wysokim poziomie a nie robimy czegoś po łebkach.

Dlatego podtrzymuję wniosek o skierowanie tego projektu do podkomisji ds. młodzieży.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Paweł Bauć (RP):

Dziękuję bardzo.

Czy są jakieś inne wnioski tego typu?

Pan minister, bardzo proszę.

Sekretarz stanu w MEN Tadeusz Sławecki:

Bardzo dziękuję za te uwagi, natomiast, proszę państwa, odpowiedź dla pana prezesa Baszczyńskiego (z którym nie dalej jak wczoraj spotykałem się) jest prosta – przecież wiecie, że w trakcie obróbki projekt ostateczny różni się nieco od projektu, który pojawia się na początku. Ostatecznym „produktem", w cudzysłowie, jest to, co się ukazało w druku sejmowym, który został umieszczony do wiadomości publicznej na stronach Sejmu itd.

Oczywiście, to nawet nie MEN dokonywało wielu zmian, tylko była kilkumiesięczna praca, łącznie z RCL. Ten projekt został bardzo starannie przygotowany przede wszystkim przez prawników. I dzisiaj, jeśli są przedstawiciele Biura Legislacyjnego, jeśli nie widzą zasadniczych zastrzeżeń i wiedzą (bo prawnicy wiedzą lepiej ode mnie, jaka jest tendencja orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego), że wiele rzeczy trzeba uregulować w sposób ustawowy (chociażby kwestie kontroli, kwestie ochrony danych, kwestie określonych definicji) to uważamy, że trzeba to zrobić na szczeblu nieco wyższym.

Proszę państwa, jeśli chodzi o BAS, z pełnym szacunkiem dla tej instytucji, ale tam się zawsze u dołu pisze „dodatek": niniejsza opinia jest tylko opinią, a nie stanowi wykładni prawa. Oczywiście, możemy czekać, któryś urzędnik czy prawnik w BAS usiądzie i powie „dobrze". Natomiast ja bym prosił i popieram propozycję pani przewodniczącej Domiceli Kopaczewskiej, żeby procedować nad tym projektem, naszym zdaniem, starannie przygotowany przez cały zespół ludzi, którzy przez cały czas nad tym zagadnieniem pracowali.

Chcę jeszcze uspokoić pana prezesa Baszczyńskiego. Rzeczywiście, nie regulujemy tutaj kwestii wynagrodzeń, bo przecież organizator wypoczynku (a jest ich mnóstwo) mówi nauczycielowi (czy niekoniecznie nauczycielowi, ale też harcerzowi czy komuś innemu) czy on pracuje jako wolontariusz, czy za wynagrodzenie itd. My nie ruszamy kwestii wynagrodzeń.

Natomiast, żeby jasno i wyraźnie powiedzieć, bo my tu mówimy o wypoczynku organizowanym w czasie wolnym od zajęć szkolnych dla uczniów. To było w ustawie o systemie oświaty od wielu, wielu lat. I teraz, co to jest czas wolny od zajęć? Rozporządzenie ministra z 18 kwietnia 2002 r. w sprawie organizacji roku szkolnego mówi, że to dotyczy zimowej przerwy świątecznej, ferii zimowych, wiosennej przerwy świątecznej i ferii letnich. To nie dotyczy sobót i niedziel, które są w trakcie roku szkolnego. Stąd też nie wkraczamy w żaden nowy obszar ani nie przedefiniowujemy tego, co to jest czas wolny. O tej sprawie dawno było w jakiś sposób mówione, dlatego tym bardziej nie jest celem nowelizacji tej ustawy wtrącanie kwestii płacowych, bo to jest zupełnie o czym innym mowa.

Teraz, chcę państwu powiedzieć, jaki był stopień trudności. ZNP był jednym z sześćdziesięciu trzech podmiotów, z którymi tę ustawę konsultowaliśmy, łącznie z PTTK, z innymi. Z każdym podmiotem długo rozmawialiśmy, osiągaliśmy konsensus. Stąd też trochę mnie dziwi, że mówimy, że ta ustawa jest inna niż poprzednie. Może zapisy trochę się w niej zmieniają, szczególnie ze względu na Rządowe Centrum Legislacji. Jeśli jednak nie byłaby dostosowana do aktualnych przepisów prawnych to od razu byłaby podnoszona ułomność tej ustawy.

Dlatego ze swojej strony, mając upoważnienie rządu, proszę o to, co zaproponowała pani przewodnicząca Kopaczewska, żeby państwo łaskawie rozpatrzyli ustawę.

Przewodniczący poseł Piotr Paweł Bauć (RP):

Dziękuję bardzo.

My tu w międzyczasie w prezydium Komisji dyskutowaliśmy na gorąco. Ponieważ był złożony wniosek formalny to, czy możemy go przyjąć bez sprzeciwu?

Na razie głośno rozważamy…

ani Kopaczewska.

Poseł Domicela Kopaczewska (PO):

Panie przewodniczący, proszę państwa, myślę, że naprawdę wszystkim nam zależy, żeby ten projekt zrealizować w tej kadencji Sejmu.

Panie ministrze, może jednak spróbujmy skierować ten projekt do podkomisji ds. młodzieży, z zaznaczeniem daty sprawozdania do 3 sierpnia i, rzeczywiście, wątpliwości i uwagi rozpatrzyć na posiedzeniu podkomisji, gdzie są przedstawiciele klubów komisji edukacji. Na następnym posiedzeniu spróbowalibyśmy ten projekt rozpatrzyć, razem z opinią BAS, żeby już nie było żadnych wątpliwości. I myślę, że wtedy udałoby nam się jeszcze przyjąć projekt w tej kadencji.

Proszę mnie skorygować, jeśli te terminy byłyby niemożliwe do realizacji.

Sekretarz stanu w MEN Tadeusz Sławecki:

Panie przewodniczący, mam tylko jeszcze jedno pytanie, bo – oczywiście – za chwilę, z chwilą zakończenia pierwszego czytania, projekt stanie się własnością Sejmu.

Jeśli nie wierzycie RCL, naszym prawnikom, to mam pytanie do Biura Legislacyjnego: czy Biuro po przeanalizowaniu tego projektu widzi, że coś tu jest na wyrost, niepotrzebnie itd.?

Może od tego zacznijmy, bo są przede wszystkim zarzuty, że tu jest wiele spraw (nie wskazano jakich?) uregulowanych w formie ustawowej a mogłoby być uregulowane w formie rozporządzenia.

Przewodniczący poseł Piotr Paweł Bauć (RP):

Panie ministrze, odpowiem panu tak: właśnie o to się zwrócimy, ale już tu przedstawiciel branży turystycznej powiedział, że za chwilę przyjdzie jakieś uregulowanie europejskie, które może znów nam kazać zmieniać szczegółowe zapisy.

Rozmawiając na prezydium, mieliśmy na uwadze właściwie jedną rzecz, że jeżeli któreś z tych szczegółowych zapisów nagle staną się nieaktualne a nie są absolutnie konieczne w ustawie, bo wystarczające jest, aby były w rozporządzeniu, to lepiej, żeby były w rozporządzeniu, bo jest po prostu szybciej i łatwiej to uregulować. To była główna nasza troska.

Bo ja tu na przykład czytam kilka artykułów i, szczerze mówiąc, nie wiem, dlaczego na przykład w zapisie ustawowym jest, że cenę za wypoczynek ustanawia organizator. Mam duże wątpliwości, czy to musi być w ustawie? To jest nasza główna intencja.

My nie chcemy hamować, chcemy utrzymać ten krótki termin, 4 i 5 sierpnia skończylibyśmy i we wrześniu mielibyśmy już sprawę przegłosowaną w uzyskanym kształcie.

Czy są jeszcze jakieś głosy?

Nie widzę, w takim razie zamykam dyskusję.

Stwierdzam zakończenie pierwszego czytania projektu ustawy z druku nr 3678.

Stwierdzam, że nie zgłoszono wniosku o przeprowadzenie wysłuchania publicznego.

Czy jest sprzeciw wobec skierowania do dalszego procedowania projektu do podkomisji ds. młodzieży z terminem zakończenia prac na dzień 3 sierpnia br.?

Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła ten wniosek.

Na tym kończymy nasze prace.

Informuję, że protokół z posiedzenia z załączonym pełnym zapisem jego przebiegu będzie do wglądu w sekretariacie Komisji w Kancelarii Sejmu.

Dziękuję bardzo.

Zamykam posiedzenie Komisji.